

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

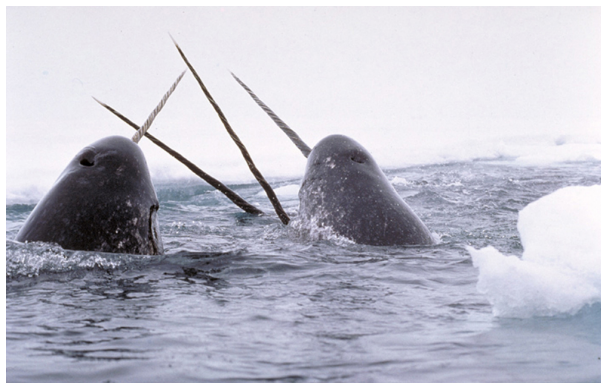
zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

Morskie legendy



Radosław Żbikowski

Dawniej świat mórz i oceanów postrzegano zupełnie inaczej niż dzisiaj. Choć kulistość Ziemi znana była z wyliczeń już starożytnym Grekom, wciąż brakowało na nią niezbitego dowodu zrozumiałego dla zwykłego człowieka. Dlatego w czasie długich rejsów w nieznaną część na pokładach statków dochodziło do ataków paniki wśród marynarzy. Nie widząc przez wiele dni lądu, obawiali się, że dotarli do końca świata i dosłownie spadną z niego jak ze stołu w przestworza kosmosu. Możliwe więc, że marynarskie historie były halucynacjami - z którymi radzić musiał sobie i Krzysztof Kolumb w 1492 r. - pojedynczych osób lub relacjami ze spotkań z nieznanymi wcześniej zwierzętami, u których wystąpiły anomalie budowy zewnętrznej. Opowiadane wiele razy zaczynały potem żyć swoim życiem. Prawdopodobnie w ten sposób narodziło się wiele morskich legend i mitów.

Jednorożce

Te mityczne zwierzęta najczęściej przedstawiano jako konie, jelenie lub pegazy ze spiralnie skręconym rogiem wyrastającym z czoła. Występują w wielu kulturach, a więc zarówno w mitologii starożytnych Greków i Rzymian, jak i w legendach chińskich, japońskich czy dalekich Indii. Grecy nadali tym istotom nazwę monoceros, czyli jednoróg (monos - jeden, keras - róg), a Rzymianie poprzez analogię nazwali je unicornis (łac. uni - jeden, corn - róg). Od nazwy łacińskiej wzięły się: angielski unicorn, niemiecki - einhorn, francuski licorne, natomiast w Polsce nazywano go goworożcem. Poza jednym rogiem wygląd reszty ciała zwierzęcia zależał od kultury, która go stworzyła. Jednorożce słynęły z tajemniczej i zarazem nieokiełznanej natury. Z tego powodu schwytywanie ich żywych uchodziło za niemożliwe. Według rzymskich i średniowiecznych wierzeń picie z rogu jednorożca skutecznie chroniło przed wieloma chorobami, a także było najlepszym antidotum na wiele trucizn.

W kulturze Zachodu o jednorożcu pierwszy wspomniał grecki uczyony Ktezjasz (V-IV w. p.n.e.). W swym dziele „Indika” opisuje on faunę i florę Indii, do których dotarł Aleksander Wielki. Dowiadujemy się z niego, że w Indiach żyją dzikie białe osły wielkości koni lub nawet większe, a na środku ich purpurowych głów wyrasta róg o długości około pół metra. Następnie jednorożec pojawia się u Arystotelesa, który czerpał informacje z opisów Ktezjasza i za nim je powtarzał. Rzymski pisarz, historyk i uczyony Pliniusz Starszy (23-79) opisywał jednorożce w swym dziele „Naturalis historia” - będącym swoistą starożytną encyklopedią - jako istoty z głową jelenia, nogami słonia i ogonem dzika. Tego typu charakterystyka wskazuje, że najprawdopodobniej przedmiotem opisu był zniekształcony obraz nosorożców indyjskich pomieszany z wiadomościami o takich zwierzętach jak oryks, eland i kudu.

Niewykluczone również, że mit o jednorożcu powstał w wyniku spotkania z Elasmoterium, czyli gigantycznym prehistorycznym nosorożcem. Ahmad Ibn Fadlan, żyjący w X w. arabski podróżnik, pozostawił po sobie opis jednorogiej wielkiej bestii, która rzekomo żyła na stepach nad Morzem Czarnym. Wprawdzie wraz z końcem epoki lodowcowej (10 tys. lat temu) zaczęło się wymieranie tych zwierząt, ale nie można całkowicie wykluczyć, że pojedyncze osobniki przetrwały do czasów

starożytnych Greków. Po raz pierwszy skamieniałości Elasmoterium zostały opisane przez niemieckiego paleontologa J.G. Fischera von Waldheima w 1808 r. Zwierzę to było olbrzymim włośchatym nosorożcem o wysokości mniej więcej 2,5 m, długości 6 m i masie 5 t. Miało pojedynczy gruby dwumetrowy róg na przodzie głowy, a jego nogi przypominały końskie, co prawdopodobnie pozwalało mu galopować z dość dużą prędkością. Elasmoterium żył na terenach obecnej południowej Rosji, Ukrainy i Mołdawii oraz w Azji Centralnej.

W średniowieczu mitologiczny jednorożec „złagodniał”, stając się symbolem czystości i niewinności. Właśnie wtedy ukształtował się ostatecznie jego wizerunek znany nam dzisiaj, a więc białego szlachetnego, niewinnego zwierzęcia z jednym rogiem pośrodku czoła. W takiej formie stał się elementem wielu herbów krain (Szkocja), polskich miast (Lidzbark) i gmin (Jednorozec, Zgierz).

W średniowieczu mit jednorożców został dodatkowo podsycony przez kilkumetrowe białe „rogi”, które znajdowano na plażach północnej Europy. Dzięki wyprawom plemion skandynawskich, zwanych potocznie wikingami, rogi docierały w różne zakątki starego świata, doskonale wpasowując się w mit o jednorożcu. Sprzedawano je za niebotyczne sumy i niekiedy były nawet cenniejsze niż kamienie szlachetne, co pozwalało zmyślnym i przedsiębiorczym wikingom dorabiać się fortun. Róg jednorożca był niezwykle cennym i pożądanym towarem w średniowiecznej Europie. Często oprawiano go w srebro i złoto, a następnie przechowywano w tzw. gabinetach osobliwości przyrodniczych wielu władców i książąt jako oznakę prestiżu i bogactwa. Taki róg można obejrzeć w Muzeum Pałacu w Wilanowie, gdyż posiadał go w swych zbiorach właściciel Wilanowa, Jan III Sobieski.

Problem polega na tym, że nie były to legendarne przedmioty, ale części zwierząt, które jak najbardziej istniały i istnieją do dzisiaj. Bo dopiero w 1638 r. duński zoolog Ole Worm odkrył, iż rogi uznawane za należące do jednorożców w rzeczywistości były spiralnie skręconymi zębami narwala. Narwal (*Monodon monoceros*) to prawdziwy morski jednorożec. Ten ssak z rzędu waleni, dorastający do 6 m długości, żyje obecnie w wodach arktycznych wokół Grenlandii. Jako jedyne zwierzę posiada prosty i równocześnie spiralnie skręcony kieł, którego długość u samców może dochodzić do 3 m. Kły narwali mają zupełnie inną funkcję niż zęby zwierząt drapieżnych. Są to najbardziej wrażliwe części ciała, zbudowane z milionów włókien nerwowych, które odpowiadają np. za odczuwanie zmian temperatury, ciśnienia, zasolenia wody lub śladów zapachowych ryb. Do końca nie wiadomo, jak działa ten skomplikowany system – morskie jednorożce, podobnie jak te mitologiczne, dobrze strzegą swoich sekretów.

Więcej w miesięczniku „Wiedza i Życie” nr [03/2016](#) »

Zdjęcie: Glenn Williams http://en.m.wikipedia.org/wiki/File:Narwhals_breach.jpg
<http://laboratoria.net/felieton/25110.html>

Informacje dnia: [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#) [Skóra z butelki leczy rany oparzeniowe](#) [Wele osób po przejściu COVID nadal wymaga pomocy](#) [Działanie innowacyjnej metody terapeutycznej pracy z koniem](#) [Szkodliwy wpływ alkoholu na ryzyko nowotworów](#) [Dieta śródziemnomorska może łagodzić depresję u mężczyzn](#) [Co czwarty Brytyjczyk cierpi z powodu chronicznego bólu](#)

Partnerzy